



Rozważania o kulturze politycznej

wstępniak

Kiedy Jeffrey C. Alexander w swym *Znaczeniu społecznym* pisze o pozytywnej stronie ustrukturyzowanych kodów kulturowych twierdzi, że dostarczają one: elementów dla pocieszającej i inspirowanej historii demokratycznego, wolnego i spontanicznie zintegrowanego porządku społecznego, społeczeństwa obywatelskiego w znaczeniu typu idealnego. W takim społeczeństwie: *ludzie są racjonalni, mogą inteligentnie i niezależnie przetwarzać informacje, poznają prawdę, gdy ją zobaczą, nie potrzebują silnych przywódców, mogą być krytyczni i z łatwością koordynować swe własne społeczeństwo. Prawo nie jest zewnętrznym mechanizmem zniewalającym ludzi, ale wyrazem ich wrodzonej racjonalności, pośredniczącej między prawdą a prozaicznymi wydarzeniami. Urząd jest mechanizmem instytucjonalnym, pośredniczącym między prawem a działaniem. Jest wezwaniem, powołaniem, do którego ludzie lgną z powodu ich wiary i rozsądku. Ci, którzy znają prawdę, nie ulegają władzom, ani nie są lojalni wobec poszczególnych osób. Są raczej posłuszni swym przekonaniom, a nie marnym interesom; mówią jasno, nie tając swych poglądów; są otwarci, idealistyczni oraz przyjaźni wobec bliźnich* (2010, s.315). Opis społeczeństwa i panujących w nim relacji, jaki kreśli ten amerykański neofunkcjonalista dla wielu z nas może być przykładem tzw. *wishful thinking*, rodzajem

jakiegoś optymistycznego scenariusza. Kody kulturowe kształtujące dyskursywną naturę instytucji społecznych nie podpowiadają nam jedynie dobrych historii, na bazie których można by dokonywać pożądanych opisów rzeczywistości. Ta bowiem, jak wynika z lektury [trzeciego numeru](#) „Władzy Sądzenia”, „skrzeczy”. W tym numerze zajmujemy się kulturą polityczną starając się, zgodnie z postulatami historyków idei, odpowiedzieć na pytanie: Jaka ona jest i co do takiego jej charakteru doprowadziło? Nie próbujemy definiować jej komponentów, mnożyć wielu już istniejących jej modeli. Jesteśmy ostrożni przed wydawaniem jednoznacznego sądu, dlatego w tytule tomu znalazł się termin „rozważania”. Chodzi nam więc przemyślenie tego zagadnienia, zadanie ważnych pytań, analizę i diagnozę, a nie jednoznaczne rozstrzygnięcia.

Kontynuując dobrą praktykę z poprzedniego numeru, gdzie prosiliśmy przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych o przedstawienie swych autorskich stanowisk dotyczących możliwości uprawiania polityki poza konfliktem, zwróciliśmy się do przedstawicieli organizacji pozarządowych, redakcji ważnych naszym zdaniem czasopism oraz do społeczników z prośbą o odpowiedzi na pytania dotyczące współczesnej polskiej kultury politycznej. Zależało nam zaprezentowaniu głosów

z różnych środowisk społecznych i politycznych, często bezpośrednio zaangażowanych w modelowanie kultury politycznej. Choć nigdy nie spotkaliśmy się ze zdecydowaną odmową ze strony zaproszonych osób, to skala odzewu na naszą prośbę była mniejsza niż się spodziewaliśmy. Tym bardziej jesteśmy wdzięczni tym, którzy zdecydowali się wyrazić swe opinie na łamach Władzy Sądzenia. Obraz jaki wyłania się z tej dyskusji jest „słodko-gorzki”. Jej uczestnicy nie są ani jednoznacznie krytyczni, ani nie emanują nadmiernym optymizmem. W ich diagnozie dotyczącej stanu naszej kultury politycznej pojawiły się różne aspekty jest opisu, dotyczące kwestii ekonomicznych, zaangażowania obywatelskiego, czy podziałów ideologicznych. Ich uwagi są niezwykle cenne, gdyż nie są jedynie efektem zewnętrznej obserwacji, ale wypowiedziane zostały również z pozycji zaangażowanego *insidera*.

Pewnym nawiązaniem do dyskusji jest tekst Joanny Erbel dotyczący ewolucji ruchów miejskich. Oprócz niego w tomie prezentujemy zarówno teksty będące opracowaniami o charakterze teoretycznym i przekrojowym, jak i te, które odnoszą się do konkretnych wydarzeń, problemów, postaci, których przebieg bądź decyzje kształtowały model polskiej kultury politycznej. Opracowania odwołują do jej rozumienia jako efektu psychologicznych i subiektywnych wymiarów polityki (tradycja Gabriela Almonda i Sidneya Verby) oraz do jej ujęcia dyskursywnego (Michel Foucault i Keith M. Baker). Lektura artykułów pozwala spojrzeć na temat kultury politycznej z różnych punktów widzenia oraz co ważne umożliwia poznanie metod i technik badawczych, które mogą okazać się pomocne przy prowadzonych na ten temat analizach.

W numerze prezentujemy również opis wystawy i przedsięwzięć artystycznych

powiązanych z setną rocznicą wybuchu I Wojny Światowej, pióra Ady Kobusiewicz. Tekst uzupełniają zdjęcia dokumentujące zorganizowane działania artystyczne, jak i te prezentujące najważniejsze na wystawach prace.

Zamieszczamy ponadto *Call For Papers* dla kolejnych trzech numerów „Władzy Sądzenia” i publikujemy zaproszenie na X Zjazd Filozoficzny do Sekcji Filozofii Społecznej i Politycznej, który odbędzie się w 2015 roku we wrześniu w Poznaniu.

Za graficzną oprawę numeru po raz kolejny dziękujemy naszemu nieocenionemu przewodnikowi po meandrach socjologii wizualnej – Tomaszowi Ferencowi. Niewielki w niej udział mają również pozostali członkowie naszej redakcji oraz współredaktorka tomu. Również i tym razem nie proponujemy żadnego klucza, który posłużyłby do odczytania prezentowanych obrazów. Licząc że staną się one bliższym bądź bardziej odległym komentarzem do zamieszczonych w numerze tekstów.

Redaktorami tego tomu są: dr Marcin Kotras (Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny UŁ, mkotras@uni.lodz.pl) i dr Ewa Migaczewska (Katedra Socjologii Gospodarki i Komunikacji Społecznej, Wydział Humanistyczny AGH, ewamig@agh.edu.pl).

Redakcja